

Andrzej Zieliński

Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 4 marca 1997 r. I CKN 45

Palestra 42/3-4(483-484), 225-229

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 4 marca 1997 r.

I CKN 45/97*

Teza glosowanego wyroku brzmi:

„Sąd Najwyższy badając, jako sąd kasacyjny, dopuszczalność wniesienia kasacji, ocenia także zasadność wydanego przez sąd drugiej instancji postanowienia o przywróceniu terminu do wniesienia kasacji. Stwierdzając bezzasadność takiego postanowienia, Sąd Najwyższy odrzuca kasację na podstawie art. 393⁸ § 1 k.p.c.”

1. Stan rzeczy, który doprowadził do wydania przez Sąd Najwyższy glosowanego orzeczenia przedstawiał się następująco:

Orzeczenie Sądu Wojewódzkiego w P., jako sądu drugiej instancji wraz z uzasadnieniem zostało powodowi doręczone wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o sposobie i terminie zaskarżenia kasacją 25 października 1996 r. w związku z jego wcześniejszym wnioskiem z 15 października 1996 r.

Na wniosek powoda z 28 października 1996 r., Sąd Wojewódzki postanowieniem z 12 listopada 1996 r. zwolnił powoda od kosztów sądowych i ustanowił dla niego adwokata z urzędu.

Okręgowa Rada Adwokacka w P. tego samego dnia wyznaczyła dla powoda adwokata z urzędu, który także w tym samym dniu powiadomiony został przez sąd o terminie końcowym do wniesienia apelacji, który upływał 25 listopada 1996 r.

Adwokat z urzędu złożył kasację 28 listopada 1996 r. i to wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia. We wniosku tym, jako przyczynę uchybienia terminu wskazano zaniedbanie sądu w zakresie obowiązku pouczenia powoda o prawie wniesienia kasacji.

Sąd Wojewódzki w P. postanowieniem z 2 grudnia 1996 r. przywrócił powodowi termin do wniesienia kasacji, stwierdzając w jego uzasadnieniu, że po ogłoszeniu wyroku powód nie został pouczony o prawie złożenia kasacji. Następnie Sąd Wojewódzki przedstawił kasację Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy uznał, że kasacja podlegała odrzuceniu, bowiem Sąd Wojewódzki bezzasadnie przywrócił powodowi termin do jej wniesienia, przyjmując bezpodstawnie, że przyczyną uchybienia terminu był brak pouczenia powoda o sposobie i terminie wniesienia kasacji.

* Postanowienie opublikowane w OSNC 1997, z. 9. poz. 122.

2. Glosowane orzeczenie dotyczy istotnego zagadnienia, a mianowicie zakresu postępowania wstępnego, dokonywanego przez Sąd Najwyższy, po upływie do niego kasacji wraz z aktami sprawy (art. 393⁸ § 1 k.p.c.). W szczególności zaś chodzi o to, czy sąd kasacyjny posiada uprawnienia do badania z urzędu zasadności postanowień sądu drugiej instancji w przedmiocie przywrócenia uchybionego terminu do wniesienia przez stronę kasacji, opłaty od kasacji, itp.

Wątpliwości co do powyższego uprawnienia sądu trzeciej instancji mogą rodzić się z następujących przyczyn:

1) Postanowienia o przywróceniu uchybionego terminu do wniesienia kasacji, bądź uzupełnienia innych jej braków formalnych zapadają po rozstrzygnięciu sprawy przez sąd drugiej instancji.

2) Postanowienia o przywróceniu uchybionego terminu do dokonania przez stronę określonej czynności procesowej nie są w ogóle zaskarżalne, gdyż nie są one postanowieniami kończącymi postępowanie w sprawie (a wręcz przeciwnie), ani też nie są wymieniane w katalogu postanowień zaskarżalnych zażaleniem w art. 394 § 1 pkt 1–11 k.p.c.

3) Żaden przepis kodeksu postępowania cywilnego, a w szczególności przepis art. 393⁸ § 1 k.p.c. *expresiss verbis* nie daje sądowi kasacyjnemu uprawnienia do badania z urzędu zasadności postanowień wydanych przez sąd drugiej instancji po zakończeniu postępowania apelacyjnego.

3. W myśl przepisu art. 393⁸ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy na posiedzeniu niejawnym odrzuci kasację, jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd drugiej instancji, albo zwróci ją temu sądowi w celu usunięcia dostrzeżonych braków.

Istotne znaczenie dla omawianej kwestii posiada pierwszy człon regulacji zawartej w art. 393⁸ § 1 k.p.c.

Niemal identyczne brzmienie w tym zakresie miał przepis art. 431 k.p.c. z 1932 r.

Kodeks postępowania cywilnego z 1964 r., jeszcze sprzed nowelizacji z 1 marca 1996 r. stanowił w zdaniu pierwszym art. 375, że sąd rewizyjny na posiedzeniu niejawnym odrzuci rewizję, jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji.

Zagadnienie uprawnienia sądu do odrzucenia środka odwoławczego w wypadku bezzasadnego przywrócenia uchybionego terminu do jego wniesienia jest nieco szersze, aniżeli rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego. Dotyczy ono bowiem w równym stopniu sądu drugiej instancji, jak i sądu kasacyjnego (trzeciej instancji).

Ze względu na podobieństwo uregulowań kwestii wstępnej kontroli sądu drugiej instancji i trzeciej instancji, aktualność zachowuje dotychczasowy dorobek nauki i orzecznictwa w tej sprawie.

W. Miszewski uważa, że na przywrócenie terminu nie służy odrębne zażalenie, może jednak być **podniesiona** wadliwość przywrócenia w postępowaniu przed sądem wyższej instancji, o ile sprawa będzie tam rozstrzygana¹. Chodzi tu oczywiście o przywrócenie terminu do wniesienia środka odwoławczego. Według M. Waligórskiego, postanowienie uwzględniające wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia środka odwoławczego może być **zaskarżone** łącznie z zaskarżeniem orzeczenia co do istoty sprawy². J. Lapierre uznaje, iż w świetle obowiązujących przepisów sąd rewizyjny jest **związany** postanowieniem sądu pierwszej instancji, przywracającym termin do wniesienia rewizji³. W. Siedlecki stwierdza, że sprawdzenie zasadności przywrócenia uchybionego terminu do wniesienia rewizji **mieści się w granicach kontroli** zachowania warunków formalnych⁴. Podobne stanowiska reprezentują również K. Piasecki⁵ i T. Erciński⁶.

W początkowym okresie również orzecznictwo Sądu Najwyższego nie było w omawianej kwestii jednolite. W orzeczeniu z dnia 3/17.06.1952 r. C 655/52 Sąd Najwyższy stwierdził: „Kwestia zatem prawidłowości postanowień nie podlegających odrębnemu zaskarżeniu, może stanowić podstawę rewizji strony z tym tylko zastrzeżeniem, że ustalony być powinien związek przyczynowy między uchybieniem i wynikiem sprawy. I tak na przykład, w myśl art. 369 § 1 i 391 § 1 k.p.c. (dawnego – przypisek mój), na przywrócenie terminu do złożenia środka odwoławczego nie przysługuje odrębny środek odwoławczy, instancja rewizyjna winna jednak, jeśli strona z uchybień sądu uczyni podstawę rewizyjną, wziąć pod rozwagę zasadność przywrócenia terminu jako postanowienia mającego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy”⁷.

Jednak już późniejsza linia orzecznictwa Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje, że kontrola postanowień przywracających stronie termin do wniesienia środka odwoławczego mieści się w ramach postępowania wstępnego sądu wyższej instancji i następuje ona **z urzędu**⁸.

4. Sąd Najwyższy w glosowanym orzeczeniu uzasadnienie prawne swojego stanowiska ograniczył w zasadzie do zaprezentowanej na wstępie tezy.

Na wstępie tej części rozważań stwierdzić należy, że przywrócenie stronie uchybionego terminu nie należy do swobodnego uznania sądu.

Terminy do wniesienia środków odwoławczych są bowiem terminami ustawowymi, zawitymi i nie mogą być przez sąd ani skracane, ani też wydłużane. Omieszkanie terminu ustawowego przez stronę powoduje bezskuteczność danej czynności prawnej (art. 167 k.p.c.).

Ze względu właśnie na ów skutek omieszkanej czynności procesowej przywrócenie uchybionego przez stronę terminu procesowego nastąpić może wyłącznie wtedy, kiedy zaistnieją ustawowe przesłanki do jego

przywrócenia (art. 168 i nast. k.p.c.). W tej kwestii nie ma i być nie może żadnej dowolności.

Zachowanie terminów ustawowych do wniesienia środków odwoławczych należy do istotnych wymogów formalnych tych środków, mających decydujące znaczenie dla ich dopuszczalności.

W odniesieniu do kasacji kodeks postępowania cywilnego w art. 393⁵ nakazuje wręcz sądowi drugiej instancji odrzucenie kasacji na posiedzeniu niejawnym, jeżeli zostanie ona wniesiona po upływie ustawowego terminu do jej wniesienia.

Sąd drugiej instancji czyni to w ramach tzw. postępowania wstępnego, którego zakres zdeterminowany jest dyrektywami art. 393⁵ k.p.c.

Sąd Najwyższy **ponawia** postępowanie wstępne, przeprowadzone już przez sąd drugiej instancji (art. 393⁸ § 1 k.p.c.). Ponowienie postępowania wstępnego przez sąd kasacyjny oznacza jednoznacznie, iż sąd ten obowiązany jest raz jeszcze zbadać czy wszystkie przesłanki, w tym i przesłanki formalne kasacji, zostały spełnione. W razie dostrzeżenia braków formalnych kasacji, Sąd Najwyższy zwraca kasację sądowi drugiej instancji w celu usunięcia dostrzeżonych braków (art. 393⁸ § 1 k.p.c.). Chodzi tu jedynie o te braki, do usunięcia których strona nie była wzywana przez sąd drugiej instancji. W razie kiedy strona była wzywana do usunięcia braków formalnych kasacji już przez sąd drugiej instancji, a braków tych nie uzupełniła, to wówczas Sąd Najwyższy we własnym zakresie odrzuca kasację.

Skoro zatem termin do wniesienia kasacji należy do jej wymogów formalnych, to oczywiste staje się stanowisko, że sąd kasacyjny jest uprawniony do badania, czy termin ten został zachowany.

Badanie w tym zakresie obejmuje przeto również ocenę, czy termin do wniesienia kasacji, przywrócony został stronie przez sąd drugiej instancji zgodnie z obowiązującymi przesłankami ustawowymi, a zatem skutecznie. Brak podstaw prawnych do przywrócenia uchybionego przez stronę terminu do wniesienia kasacji jest w rzeczy samej **przedłużeniem ustawowego terminu** do wniesienia kasacji przez sąd drugiej instancji. Z samej istoty terminu ustawowego taka czynność sądu jest niedopuszczalna. Nie może więc wymykać się spod kontroli sądu kasacyjnego badanie, czy przywrócenie stronie terminu do wniesienia kasacji oparte zostało na przesłankach ustawowych, czy też w danej sprawie przesłanek tych brak. W sytuacji, kiedy brak tych przesłanek, przywrócenie stronie przez sąd drugiej instancji terminu do wniesienia kasacji, jako dokonane bez podstawy prawnej, nie może być traktowane jako skuteczne. Prowadzi to w konsekwencji do odrzucenia kasacji przez Sąd Najwyższy, gdyż podlegała ona już odrzuceniu przez sąd drugiej instancji.

Odmienne stanowisko naruszałoby również interes strony przeciwnej, leżący w utrzymaniu się orzeczenia sądu drugiej instancji.

Z podanych względów glosowane postanowienie Sądu Najwyższego zasługuje na pełną aprobatę.

Andrzej Zieliński

Przypisy:

¹ W. Miszewski: *Proces cywilny w zarysie. Część pierwsza*, Warszawa–Łódź 1946, s. 117.

² M. Waligórski: *Proces cywilny. Dynamika procesu (postępowania)*, Warszawa 1947, s. 81.

³ J. Lapiere: *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 3 lutego 1996 r. (I PR 66/65)*, OSPiKA 1967, poz. 176, s. 321.

⁴ W. Siedlecki: (w:) *Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz*, Warszawa 1975, Tom 1, s. 607; tenże: *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1987, s. 353 (przypis 16).

⁵ K. Piasecki: *Uchybienie i przywrócenie terminu czynności procesowej strony w sprawach cywilnych*, „Palestra” 1961, nr 5, s. 24; tenże: (w:) *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, Warszawa 1989, Tom 2, s. 624; tenże: (w:) *Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz*, Warszawa 1996, Tom 1, s. 1178.

⁶ T. Ereciński: (w:) *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza*, 1997, Tom 1, s. 600; tenże: *Apelacja i kasacja w procesie cywilnym*, Warszawa 1996, s. 139.

⁷ PIP 1953, z. 2, s. 301 i n.

⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z 21 października 1953 r., Nr C 88/53, NP 1954, z. 5–6, s. 186; wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 1996 r., I PR 66/65, OSPiKA 1967, poz. 176; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1968 r., III CZP 77/67 (zasada prawna), OSNCP 1968, z. 12, poz. 202.